

Sygn. akt VIII *Pa 189/13*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Łanowy (spr.)
Sędziowie:	SSO Maria Pierzycka-Pajak SSR del. Grażyna Łazowska
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014r. w Gliwicach

sprawy z powództwa Gminy T.

przeciwko J. F.

o zwrot nienależnie pobranej odprawy

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 14 października 2013 r. **sygn. akt** IV P 59/13

1 oddala apelację;

2 zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

(-) SSO Maria Pierzycka-Pajak (-) SSO Jolanta Łanowy (spr.) (-) SSR (del.) Grażyna Łazowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt: VIII Pa 189/13

UZASADNIENIE

Powódka Gmina T. w pozwie skierowanym przeciwko J. F. domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 3.265 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 września 2012 roku do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powództwa wskazano, że w dniu 31 lipca 2010 roku pomiędzy stronami doszło do rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem umowę i z tego tytułu powódka wypłaciła pozwanej odprawę pieniężną w wysokości dwumiesięcznego wynagrodzenia. W wyniku złożonego przez pozwaną odwołania od otrzymanego wypowiedzenia została ona przez Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach przywrócona do pracy z jednoczesnym zasądzeniem na jej rzecz wynagrodzenia w wysokości 1.661,36 zł brutto za czas pozostawania bez pracy. W związku z powyższym, zdaniem powódki, odprawa którą otrzymała pozwana stała się świadczeniem nienależnym w momencie przywrócenia jej do pracy. W dniu 17 sierpnia 2012 roku powód zwrócił się do pozwanej o zwrot kwoty 3.265 zł. Według powódki pozwana, wnosząc odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę, powinna liczyć się z koniecznością zwrotu wypłaconej jej odprawy. Wobec niezwrócenia odprawy pomimo dwukrotnych wezwań do zapłaty kierowanych do pozwanej, zdaniem powoda powództwo stało się konieczne i uzasadnione.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i orzeczenie o kosztach zastępstwa .

Uzasadniając swoje stanowisko podniosła, że z chwilą rozwiązania z nią stosunku pracy, znalazła się w skrajnie trudnej sytuacji materialnej, jej mąż właśnie utracił prawo do zasiłku dla bezrobotnych, a pozwana utraciła jedyne źródło dochodu. W tej sytuacji odprawa którą otrzymała, została w całości przeznaczona na zaspokojenie bieżących potrzeb konsumpcyjnych i dlatego powinna zostać zwolniona t z obowiązku zwrotu, zużycie odprawy miało charakter bezproduktywny. Pozwana powołała się na art. 409 kc, Podniosła nadto, iż w sytuacji w jakiej się znalazła, nie mogła się liczyć z tym, że będzie musiała zwrócić odprawę, gdyż nie miała wystarczającej świadomości prawnej, która choćby ze względu na jej wykształcenie i zajmowaną funkcję była nieświadomością usprawiedliwioną. Pozwana nie została również w odpowiednim czasie o ewentualnej konieczności zwrotu odprawy poinformowana przez pracodawcę. Jej zdaniem zwrot świadczenia nie czyniłby zadość również zasadom współżycia społecznego, dlatego więc, zdaniem powódki, powództwo nie zasługuje na uwzględnienie i powinno zostać oddalone.

Wyrokiem z dnia 14 października 2013r., sygn. IVP 59/13 – Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł we następującym stanie faktycznym:

Pozwana J. F. była zatrudniona u strony powodowej od 1 listopada 2003 roku w charakterze sprzątaczk w pełnym wymiarze czasu pracy.

W dniu kwietnia 2010 roku powódka wypowiedziała jej umowę o pracę, a jako przyczynę wypowiedzenia wskazała likwidację stanowiska pracy. Jednocześnie pozwana otrzymała od powódki odprawę w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia w wysokości 3.265 zł brutto.

Na skutek odwołania wypowiedzenia umowy o pracę złożonego przez pozwaną, ostatecznie prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego Pracy i (...) w G. z dnia 1 września 2011r. pozwana została przywrócona do pracy na dotychczasowych warunkach.

Po przywróceniu do pracy, pozwanej zaproponowano jednak inne warunki pracy niż dotychczas (polecono jej sprzątanie ulic na terenie granic administracyjnych miasta, gdy przedtem sprzątała pomieszczenia biurowe). Powódka nie zaakceptowała tych warunków, co spowodowało wypowiedzenie jej warunków pracy i płacy, powierzając jej stanowisko robotnika gospodarczego, a w dalszym etapie powódka ponownie wypowiedziała pozwanej ostatecznie umowę o pracę z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2011r.

Od obu tych wypowiedzeń pozwana odwołała się do sądu domagając się przywrócenia do pracy na dotychczasowych warunkach tj. sprzątaczk pomieszczeń biurowych. W sprawie zapadł przed Sądem I instancji wyrok przywracający pozwaną do pracy na dotychczas zajmowane stanowisko, który został utrzymany wyrokiem Sądu Okręgowego Pracy i (...) w G. z dnia 19 kwietnia 2012r.

Mimo kolejnego korzystnego dla pozwanej wyroku strona powodowa odmówiła dopuszczenia pozwanej do pracy, przez co pozwana zmuszona została do złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji mającej na celu dopuszczenie pozwanej do pracy na dotychczasowym stanowisku i dotychczasowych warunkach pracy i płacy.

Dopiero po złożeniu tego wniosku pozwana z dniem 8 maja 2012r. została dopuszczona do pracy na dotychczasowym stanowisku.

Ponadto sąd ustalił, że pozwana otrzymała przy pierwszym wypowiedzeniu umowy o pracę odprawę w wysokości 3.265 zł brutto co netto stanowiło kwotę 2.600 zł.

Ponadto ustalono, iż po zwolnieniu z pracy pozwana znalazła się w skrajnie trudnej sytuacji finansowej. Jej mąż nie pracował, skończył mu się zasiłek dla bezrobotnych, wcześniej pracował jako przepalacz złomu i zarabiał około 1200 zł na rękę. Wspólnie wychowują trójkę małoletnich dzieci, które w tym okresie miały 3 lata, 9 lat i 12 lat. Pozwana często korzystała ze świadczeń pomocy społecznej.

W momencie otrzymania odprawy przeznaczyła ją w całości na zakup żywności oraz podręczniki dla dzieci do szkoły. Pozwana nie zachowała paragonów na dowód zakupu tych artykułów. Ponadto sąd ustalił, że pozwana posiada również zobowiązania finansowe w instytucjach finansowych, które przy jej dochodach stanowiły bardzo znaczne obciążenie budżetu. W momencie zwolnienia z pracy miała zaciągnięty kredyt na kwotę 12.000 zł. Obecnie kwota kredytu do spłacenia wraz z odsetkami wynosi 32.000 zł. Z pieniędzy pochodzących z odprawy pieniężnej nie dokonano spłaty kredytu.

Aktualne dochody pozwanej razem z dochodami jej męża oscylują wokół kwoty 2.600 zł netto.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo nie jest zasadne. Powołując przepis art. 409 kc, wskazał, iż obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją, powinien być się liczyć z obowiązkiem jej zwrotu. W ocenie Sądu I instancji w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należało, że pozwana nie jest już wzbogacona, gdyż korzyść w postaci odprawy przeznaczyła na bieżące potrzeby jej rodziny. Wzbogacony nie odpowiada za przypadkową utratę przedmiotu wzbogacenia ani za takie jego zużycie, które definitywnie likwiduje wzbogacenie, czyli za zużycie bezproduktywne. Odpadnięcie wzbogacenia następuje wyłącznie wtedy, gdy zużycie (utrata) korzyści nastąpiły bez surogatu i bez żadnej korzystnej zmiany w innej części majątku wzbogaconego, a zatem gdy nie ma różnicy między obecnym stanem majątku a stanem, który by istniał, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia.

Wskazał, iż w sytuacji finansowej, w jakiej znalazła się pozwana po zwolnieniu jej z pracy na pewno można przyjąć, że korzyść jaką uzyskała w postaci wypłaconej jej odprawy pieniężnej została zużyta na zakup najpilniejszych rzeczy: żywności, odzieży czy opłacenia rachunków, przez co nie jest już wzbogacona. Bez znaczenia zdaniem sądu I instancji pozostawał fakt, iż pozwana nie zachowała rachunków jako dowód tego, że przeznaczyła pieniądze na wskazany przez siebie cel. Z doświadczenia życiowego wynika, że mało kto zatrzymuje paragony za zakup tak podstawowych artykułów jak żywność, ubrania czy podręczniki.

Powództwo nie zasługiwało zdaniem Sądu Rejonowego na uwzględnienie również z powodu zasad współzycia społecznego. Zdaniem Sądu Rejonowego okoliczności w jakich znajdowała się pozwana, przemawiają jednoznacznie za przyjęciem, że obowiązek zwrotu świadczenia byłby sprzeczny w jej wypadku z zasadami współzycia społecznego i społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa (ar.8 k.p.).

Nie bez znaczenia dla Sądu I instancji pozostała również okoliczność, iż powódka, dwukrotnie wypowiadając w sposób nieuzasadniony umowę o pracę pozwanej sama niejako sprokurował stan, w którym się znalazła w następstwie swoich poczynań. Nie może zatem z ochrony prawnej korzystać ten, kto sam narusza zasady współzycia społecznego.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania Sąd Rejonowy oddalił żądanie powoda jako bezpodstawne, o czym orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

W pkt 2 sentencji wyroku Sąd Rejonowy orzekł po myśli art. 98 k.p.c. i par.11 ust.1 pkt 2 w związku z par.6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. O opłatach za czynności radców prawnych obciążając powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanej kwotą 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od wyroku wniosła strona powodowa. Zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła :

1 naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 300 kp w zw. z art. 409 kc, poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że pozwana nie miała obowiązku liczyć się z koniecznością zwrotu wypłaconej kwoty w postaci odprawy pieniężnej i w konsekwencji oddalenie powództwa w całości, jak i poprzez błędne przyjęcie, że pozwana nie jest już wzbogacona,

2 naruszenie przepisów postępowania cywilnego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to przepisu art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na ustaleniu, iż pozwana nie miała możliwości liczenia się z obowiązkiem zwrotu ze względu na brak świadomości i wykształcenia, podczas gdy wynik postępowania dowodowego wskazuje, iż jest doskonale zorientowana w instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, oraz uznaniu że okoliczności braku stanu wzbogacenia po stronie pozwanej zostały wykazane, podczas gdy z okoliczności sprawy to nie wynika.

Wskazując na powyższe strona powodowa wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanej kwoty 3.265 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.09.2012r. oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenia od powódki kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy Wydział VIII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. zważył co następuje:

Apelacja powódki nie jest uzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego wyrok Sądu I instancji jest trafny albowiem odpowiada prawu. Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie zgłoszonego roszczenia. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji nie narusza zasad określonych w art. 233 kpc. Dlatego Sąd Okręgowy w całości przyjął za własne ustalenia Sądu I instancji. Sąd Okręgowy podziela także ocenę prawną powództwa dokonana przez Sąd I instancji, gdyż znajduje oparcie w obowiązujących przepisach, a także stanowisku doktryny i judykatury.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, za zasadny i dostatecznie udowodniony w toku procesu był zarzut pozwanej oparty o dyspozycję przepisu art. 409 kc.

Inicjując rozważania prawne w sprawie wskazać należy, iż w doktrynie przyjmuje się, iż art. 409 k.c. jest wyjątkiem od przewidzianej w art. 405 k.c. ogólnej zasady obowiązku zwrotu, dlatego przepis ten nie może być przedmiotem wykładni rozszerzającej (por. Adam Szpunar, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 14 lipca 1998 r., III CKN 578/97, OSP 1999 nr 4, poz. 85). Przepis art. 409 k.c. wprowadza zasadę aktualności wzbogacenia, obciążając zubożonego ryzykiem utraty wartości wzbogacenia przez uzyskującego korzyść. Inaczej rzecz ujmując, zasadą jest, że obowiązek zwrotu lub wydania korzyści wygasa, jeżeli dojdzie do jej zużycia lub utraty. Dlatego przewidzianą w tym przepisie powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu w momencie wyzbywania się lub zużywania korzyści należy traktować jako wyjątek od zasady aktualności wzbogacenia. Zakres tego wyjątku nie może być interpretowany w sposób

rozszerzający, a ciężar udowodnienia faktów, na podstawie których zubożony twierdzi, że uzyskujący korzyść powinien być liczyć się z obowiązkiem zwrotu lub wydania korzyści, obciąża zubożonego.

C.. w. przepis reguluje zakres obowiązku wydania korzyści. Wprowadza on zasadę wydania korzyści w granicach aktualnie istniejącego wzbogacenia. Obowiązek wydania korzyści wygasa, jeżeli ten, kto uzyskał korzyść bez podstawy prawnej, następnie zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, to znaczy nie uzyskał korzyści zastępczej (surogatu) ani zaoszczędzenia wydatku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 1962 r., 4 CR 318/62, (...) 1964, nr 3, s. 305). Wzbogacony nie odpowiada za przypadkową utratę przedmiotu wzbogacenia ani za takie jego zużycie, które definitywnie likwiduje wzbogacenie, czyli za zużycie bezproduktywne. Można więc powiedzieć, że odpadnięcie wzbogacenia następuje wyłącznie wtedy, gdy zużycie (utrata) korzyści nastąpiły bez surogatu i bez żadnej korzystnej zmiany w innej części majątku wzbogaconego, a zatem gdy nie ma różnicy między obecnym stanem majątku a stanem, który by istniał, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia. W tym kontekście mówi się o bezproduktywnym zużyciu korzyści. Takie bezproduktywne zużycie obejmuje zaś zaspokojenie bieżących potrzeb konsumpcyjnych (wydatków na bieżące utrzymanie) na poziomie odpowiadającym poziomowi życia osoby, która uzyskała nienależną korzyść, determinowanemu jej dotychczasowymi dochodami. Chodzi tu w szczególności o: zakup żywności, lekarstw, środków czystości, chemii gospodarczej, artykułów higienicznych, gazet, ubrań, pokrywanie kosztów transportu komunikacją miejską (w tym biletu miesięcznego) albo własnym samochodem (w tym kosztów paliwa, płatnych parkingów miejskich), zakup usług (fryzjer, szewc, pralnia chemiczna, prywatne wizyty lekarskie), opłacenie abonamentu radiowo-telewizyjnego, abonamentu za domowy telefon stacjonarny i telefon komórkowy, itp.

Za bezproduktywne uznaje się niekiedy tylko takie zużycie, które nie wiąże się z uzyskaniem jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści w majątku wzbogaconego, choćby w postaci zaoszczędzenia innych wydatków (w tym ujęciu bezproduktywne jest zużycie korzyści na wydatki, których nie można uznać za konieczne, a zostały poniesione przez wzbogaconego tylko dlatego, że uzyskał korzyść, np. przeznaczenie uzyskanego wzbogacenia na zapewnienie sobie rozrywki, opłacenie kosztów udziału w wycieczce zagranicznej, przegrana w grach losowych lub hazardowych, luksusowe spędzanie wolnego czasu, anonimowa filantropia, przekazanie środków na cele charytatywne). W tym ujęciu nie można uznać za bezproduktywne takiego zużycia korzyści, które spowodowało po stronie wzbogaconego zaoszczędzenie wydatków ze środków pochodzących z innych źródeł (także wydatków na zaspokojenie potrzeb związanych z bieżącym utrzymaniem, np. opłat za mieszkanie, telefon, energię elektryczną, gaz, miesięczny bilet komunikacji miejskiej, kosztów normalnej eksploatacji samochodu).

Z art. 409 k.c. wynika a contrario, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości nie wygasa w wypadku, gdy mimo zużycia lub utraty korzyści ten, kto ją uzyskał, jest nadal wzbogacony. Wzbogacenie trwa nadal zwłaszcza w sytuacji, w której ten, kto uzyskał bez podstawy prawnej pieniądze kosztem innej osoby, zużył je na spłacenie własnego długu. Zaoszczędzenie innych wydatków też jest wzbogaceniem. „Jeżeli ten, kto otrzymał nienależne pieniądze od osoby trzeciej, zużyje je na zapłacenie swojego długu, to wprawdzie pieniędzy tych już nie ma, lecz mimo to jego wzbogacenie trwa nadal, bo przez zapłatę długu zmniejszyły się jego pasywa, czyli nastąpił wzrost majątku” (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1964 r., I CR 211/63, OSNC 1965 nr 4, poz. 65 z glosą A. Ohanowicza, OSP 1965 nr 10, poz. 206).

Dyspozycja art. 409 k.c. musi być analizowana w świetle reguły art. 406 k.c., albowiem nie może być mowy o nieistnieniu wzbogacenia, jeżeli wzbogacony uzyskał jakikolwiek ekwiwalent w związku z wyzbyciem się lub zużyciem korzyści, przy czym w tej sytuacji jego obowiązek ograniczy się co do zasady do wydania korzyści zastępczej. Przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia, powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego. Korzyść ta może nastąpić chociażby w związku z uniknięciem koniecznego wydatku, który musiałby być poniesiony z majątku wzbogaconego. Dzieje się tak na przykład w przypadku zapłaty długu wzbogaconego w stosunku do jego wierzyciela, gdyż powstaje wtedy dla majątku wzbogaconego korzyść odpowiadająca wartości umorzonego zobowiązania. Obowiązek zwrotu wzbogacenia nie wygasa, jeżeli zapłata

wspomnianego długu nastąpiłaby także wtedy, gdyby nie uzyskano wzbogacenia; wówczas za korzyść dla majątku wzbogaconego należy uznać samo zaoszczędzenie wydatku, który na ten cel musiałby być poniesiony.

Nie można zatem mówić o utracie wzbogacenia, jeśli wzbogacony zużył korzyść w taki sposób, że zaoszczędził sobie wydatku. Tutaj możliwe jest wyróżnienie kilku odmiennie ocenianych sytuacji.

Wzbogacony jest nadal ten, kto zużył korzyść na pokrycie wydatków koniecznych, takich jak zapłata wymagalnego długu (np. spłata kredytu) czy podatku.

Jak wynika z powyższych uwag, uzyskanie korzyści może polegać na zaoszczędzeniu wydatku. Korzyść przyjmuje tu specyficzną postać, a mianowicie przejawia się w tym, że nie doszło do zwiększenia pasywów po stronie wzbogaconego. Tego rodzaju korzyść ze swej istoty nie może odpaść - nie można jej zużyć ani utracić. Nie każde jednak zaoszczędzenie wydatków rodzi obowiązek zwrotu korzyści.

Odnosząc powyższe do istoty niniejszego sporu wskazać należy, iż uzyskana przez pozwaną odprawa pieniężna została w całości przeznaczona na zakup żywności oraz innych niezbędnych dla funkcjonowania rodziny przedmiotów, a także na zakup podręczników dla dzieci czyli na bieżące konieczne wydatki konsumpcyjne. Uzyskane przez pozwaną pieniądze były w okresie ich wypłaty jedynym dochodem pięcioosobowej rodziny. Bezsparnie pozwana miała w tym okresie bardzo trudną sytuację materialną. Można zatem zdaniem Sądu Okręgowego uznać twierdzenia pozwanej za wiarygodne, iż zużyła wypłaconą odprawę w sposób wyżej wskazany. Jak wynika z ustaleń Sądu rodzina powódki nie żyje na dobrym poziomie, można nawet stwierdzić, iż nie jest to nawet przeciętny poziom życia, często w przeszłości jak i aktualnie korzystała z pomocy społecznej. Tym bardziej zatem same twierdzenia powódki co do sposobu zużycia odprawy są wiarygodne.

W świetle powyższych wywodów zużycie w całości odprawy na zakup produktów żywnościowych oraz innych niezbędnych rodzinie artykułów i podręczników szkolnych, można uznać za zużycie bezproduktywne, a pozwana nie jest wzbogacona.

W toku procesu pojawiła się także kwestia kredytu zaciągniętego przez pozwaną. Ale jak ustalono, pieniądze pochodzące z odprawy nie zostały przeznaczone na jego spłatę, przeciwnie trudna sytuacja finansowa pozwanej spowodowała wzrost zadłużenia na skutek doliczenia odsetek.

Nie jest także trafny zarzut apelacji, iż pozwana posiadała dostateczną wiedzę o konieczności zwrotu odprawy, a zatem nie mogła powoływać się na brak świadomości konieczności zwrotu odprawy. Pozwana w toku procesu była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a zatem domniemywać można, iż jej nieprzeciętna wiedza w przedmiocie bezpodstawnego wzbogacenia, o której pisze apelujący, wynikała z możliwości skorzystania z wiedzy samego pełnomocnika, co było celem pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Reasumując z wyżej wskazanych względów apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Dlatego na mocy art. 385 kpc oddalono apelację.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono po myśli art. 99 kpc w zw. z przepisem par.11, 6 12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

(-) SSO Maria Pierzycka-Pajak (-) SSO Jolanta Łanowy (spr.) (-) SSR (del.) Grażyna Łazowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia